

Kończą się ostatnie prace polowe

Autor: Mariusz Drożdż

Data: 12 grudnia 2016

Kończą się ostatnie prace polowe. Pogoda temu sprzyja, dlatego ci rolnicy, którym nie udało się zmieścić z terminami agrotechnicznymi, korzystają z ostatnich dni dobrej aury.

– Jeszcze taka ładna pogoda, nie jest mokro, bo teraz prawie cały tydzień było sucho, deszcz nie padał. Wczoraj jeszcze opryski kończyłem, dzisiaj jeszcze nawóz wysypuję, wapno jeszcze po burakach, które były zebrane i było zasiane i zbieram, jeszcze końcówki się robi, jeszcze jutro i koniec, będziemy zimować – mówi Ryszard Kansy, rolnik z Opolą (woj. opolskie).

Wielu rolników schowało już sprzęt polowy do garaży.

– Prace polowe mamy zakończone, wczesna odstawa buraków pozwoliła nam na zaoranie, zasianie pszenicy, która powszochdziła. Zostały nam naprawdę takie szczątkowe opryski – komentuje Wojciech Kaleciński, prezes RSP Krobusz.

Prace polowe mamy zakończone, wczesna odstawa buraków pozwoliła nam na zaoranie, zasianie pszenicy.

Wojciech Kaleciński, prezes RSP Krobusz

Z powodu pogody siewy zbóż ozimych u niektórych rolników są jednak opóźnione.

– Przez ostatnie półtora miesiąca mamy ciągle pogodę przekropną, przez co w wielu gospodarstwach prace polowe znacznie się opóźniły – wyjaśnia Mirosław Pietras, rolnik ze

Zwanowic (woj. opolskie). – *Kto bał się zaczynać siewy w czasie suszy, ten naprawdę, niektórzy na dzisiaj jeszcze tego nie skończyli.*

– *Poplony, u mnie akurat to jest gorczyca z rzepakiem, tak wyciągły resztki tej wilgoci z gleby, że pług w ogóle nie chciał wchodzić, ale na szczęście popadało i teraz będziemy to umieli spokojnie na zimę poorać* – mówi Piotr Groehl, rolnik z Zimnic Małych (woj. opolskie).

– *Sam jeszcze mam trochę zboża do posiania, do oprysku, jeszcze trzeba się przyglądać rzepakowi jak on wygląda, czy jeszcze trzeba wjechać w rzepak, czy nie, to są takie końcówka prac polowych przed zimą* – dodaje Leszek Fornal, rolnik z Kantorowic (woj. opolskie).

Rolnicy nie są zadowoleni z mijającego sezonu i mają nadzieję, że przyszły będzie lepszy.

– *Tuczniaki spadły o złotówkę, tu zboże spadło, a koszty idą w górę. Ten rok nie był najlepszy. Już był jeden moment, że świnię po dwóch latach poszły na te 5,70, ale znowu spadły na 4,60–4,70* – komentuje Ryszard Kansy.

– *Wszystkie materiały i środki do produkcji rolnej typu nawozy, materiały siewne, stada obrotowe może zostać sfinansowane w [Banku Zachodnim WBK](#) kredytem o nazwie **Agro Produkcja**. Maksymalny okres kredytowania jest 24 miesiące, jest on uzależniony od okresu cyklu produkcji, spłata kapitału następuje po zakończeniu cyklu produkcji* – mówi Mariusz Sipa, menedżer sprzedaży ds. agrobiznesu, [Bank Zachodni WBK](#).

Wielu gospodarzy musiało zmienić technikę uprawy na bezorkową, aby siew przyniósł efekty i zmieniają strukturę zasiewów.

Wszystkie materiały i środki do produkcji rolnej typu nawozy, materiały siewne, stada obrotowe może zostać sfinansowane w Banku Zachodnim WBK kredytem o nazwie AgroProdukcja.

Mariusz Sipa, Bank Zachodni WBK

– *Więcej zbóż będę siał, głównie pszenicy, pszenżyto już posiane, jeszcze wiosną chcę trochę jęczmienia. Unia nas zmusza w tym sensie, żeby było więcej płodozmianu* – mówi Piotr Groehl.

– *Potrzebna jest dywersyfikacja upraw. Zmniejszyliśmy areał rzepaku, zmniejszyliśmy areał pszenicy, zwiększamy areał buraków, zwiększamy areał soi, zwiększamy areał kukurydzy. Trzeba dywersyfikować, nigdy w rolnictwie nie można iść na całość* – komentuje dr Ryszard Bandurowski, prezes RSP Twardawa.

Rolnicy mają nadzieję, że deszczu i śniegu nie zabraknie, tylko wtedy plony w przyszłym roku będą dobre.

Wkrótce z naszą kamerą znów odwiedzimy rolników. Porozmawiamy o prognozach i planach na przyszły rok.